



Andrzej Dzięga
Arcybiskup Metropolita
Szczecińsko-Kamieński

SŁOWO PASTERSKIE
na pierwszą niedzielę Wielkiego Postu
17 lutego 2013 roku
po ogłoszeniu przez Ojca Świętego Benedykta XVI
jego decyzji o ustąpieniu z posługiwania na urzędzie Piotrowym
(Czytania mszalne: Pwt 26, 4-10; Rz 10, 8-13; Łk 4, 1-13)

Drodzy Bracia Kapłani,
Osoby życia konsekrowanego,
Siostry i Bracia – Umiłowany Ludu Boży Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej,
a także wszyscy uczestnicy niedzielnej Liturgii.

Od kilku dni jesteśmy wraz z całym Świętym Kościołem bardzo poruszeni wiadomością, iż Ojciec Święty Benedykt XVI ogłosił swoje ustąpienie z posługiwania na urzędzie Biskupa Rzymu. To poruszenie jest także udziałem wielu ludzi innych wyznań i religii, a także wielu ludzi, deklarujących się jako niewierzący. Przyjmując z głęboką wiarą – i dlatego także z duchowym spokojem – tę wiadomość, otaczamy Ojca Świętego oraz Kościół naszą nieustanną, pełną wiary modlitwą. Ze szczególną uwagą jednoczymy się z Benedyktem XVI w czasie ostatnich liturgii i modlitw, którym przewodniczy jako Papież, oraz wsłuchujemy się w słowa Jego nauczania.

W Środę Popielcową, podczas audiencji generalnej, Ojciec Święty wyraźnie nawiązał do treści Słowa Bożego z dzisiejszej, pierwszej niedzieli Wielkiego Postu, podkreślając potrzebę uznania Boga przez każdego z nas oraz podejmowania duchowej walki z pokusami, a często wręcz atakami złego ducha. Księga Powtórzonego Prawa brzmi dzisiaj mocnym stwierdzeniem: „/.../ oddasz pokłon Panu, Bogu swemu”. Z kolei święty Paweł w Liście do Rzymian wyraźnie oświadcza, że zbawienie osiągnie tylko ten, kto ustami swoimi wyzna, że Jezus jest Panem, a jednocześnie w sercu swoim uwierzy, że Bóg wskrzesił Jezusa z martwych. „Jeden jest bowiem Pan wszystkich”. W tym kontekście medytujemy też słowa samego Jezusa, który – jak to podaje św. Łukasz – odsuwa kolejne pokusy szatana, przypominając: „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz”. W tym kontekście Ojciec Święty Benedykt XVI potwierdza, iż także w naszym pokoleniu spotykamy się niemal na co dzień z tą szatańską pokusą, by sprawy tego świata

urządzać według bezbożnych praw. Zadaniem uczniów Chrystusa pozostaje zaś niezmiennie trwać na gruncie zasad danych nam przez Boga, gdyż tylko Jego prawo jest stabilną podstawą sprawiedliwości i miłości, nie tylko w życiu osobistym i rodzinnym, ale także w sprawach życia społecznego, gospodarczego i w polityce. To ważne przypomnienie i silna zachęta ze strony Ojca Świętego, w ostatnich dniach Jego pontyfikatu. Wieczorem zaś, w czasie Liturgii Środy Popielcowej, przypomniał m.in., że to sam Jezus Chrystus prowadzi swój Kościół i tylko On jest siłą Kościoła. To w Niego mamy się wsłuchiwać, przy Nim trwać, za Nim podążać. Można mieć wrażenie, że Ojciec Święty chce nas nieco uspokoić, iż jego ustąpienie nie tylko nie osłabia Kościoła, ale wręcz przeciwnie, staje się szansą naszego jeszcze silniejszego przyłgnięcia do Jezusa Chrystusa. Również sam fakt, iż nie będzie żadnej odrębnej Liturgii zakończenia Pontyfikatu, może wskazywać, że Kościół ma iść odważnie dalej poprzez współczesne dzieje, gdyż prowadzi nas Jezus Chrystus, Który światłem Ducha Świętego wskaże także osobę kolejnego swojego Zastępcy na ziemi.

Umiłowani.

Warto w kontekście wydarzeń ostatnich dni jeszcze raz spokojnie wsłuchać się w treść Oświadczenia Ojca Świętego Benedykta XVI o Jego rezygnacji z posługi Biskupa Rzymu, Następcy Piotra, odczytanego w języku łacińskim wobec Czcigodnych Księża Kardynałów w czasie Konsystorza w dniu 11 lutego 2013 r. Oto jego pełna treść:

„Najdrożsi Bracia,

zawezwałem was na ten Konsystorz nie tylko z powodu trzech kanonizacji, ale także, aby zakomunikować wam decyzję o wielkiej wadze dla życia Kościoła. Rozważywszy po wielokroć rzecz w sumieniu przed Bogiem, zyskałem pewność, że z powodu podeszłego wieku moje siły nie są już wystarczające, aby w sposób należyty sprawować posługę Piotrową. Jestem w pełni świadom, że ta posługa, w jej duchowej istocie powinna być spełniana nie tylko przez czyny i słowa, ale w nie mniejszym stopniu także przez cierpienie i modlitwę. Tym niemniej, aby kierować łodzią św. Piotra i głosić Ewangelię w dzisiejszym świecie, podlegającym szybkim przemianom i wzburzanym przez kwestie o wielkim znaczeniu dla życia wiary, niezbędną jest siła zarówno ciała, jak i ducha, która w ostatnich miesiącach osłabła we mnie na tyle, że muszę uznać moją niezdolność do dobrego wykonywania powierzonej mi posługi. Dlatego, w pełni świadom powagi tego aktu, z pełną wolnością, oświadczam, że rezygnuję z posługi Biskupa Rzymu, Następcy Piotra, powierzonej mi przez Kardynałów 19 kwietnia 2005 roku, tak, że od 28 lutego 2013 roku, od godziny 20.00, rzymska stolica, Stolica św. Piotra, będzie zwolniona (*sede vacante*) i będzie konieczne, aby ci, którzy do tego posiadają kompetencje, zwołali Konklawe dla wyboru nowego Papieża.

Najdrożsi Bracia, dziękuję wam ze szczerego serca za całą miłość i pracę, przez którą nieśliście ze mną ciężar mojej posługi, i proszę o wybaczenie wszelkich moich niedoskonałości. Teraz zawierzamy Kościół święty opiece Najwyższego Pasterza, naszego Pana Jezusa Chrystusa, i błagamy Jego najświętszą Matkę Maryję, aby wspomagała swoją matczyną dobrocią Ojców Kardynałów w wyborze nowego Papieża.

Jeśli o mnie chodzi, również w przyszłości będę chciał służyć całym sercem, całym oddanym modlitwie życiem, świętemu Kościołowi Bożemu.

Benedykt XVI

W Watykanie, 10 lutego 2013 r.”

Kochani moi. Mamy tu do czynienia z osobistą decyzją Benedykta XVI, która – chociaż jest to wydarzenie absolutnie niecodzienne – od strony prawnych mechanizmów życia wspólnoty Kościoła jest aktem zwyczajnym i normalnym, gdyż prawo Kościoła katolickiego zawsze dopuszczało możliwość ustąpienia Papieża z urzędu. Ten akt rezygnacji Biskupa Rzymu nie wymaga też żadnego odrębnego aktu przyjmowania tej rezygnacji przez kogokolwiek. Jest to decyzja ogłaszana przez Papieża w sposób wolny. Niewątpliwie, ta decyzja Ojca Świętego jest też głęboko przez Niego przemyślana i przemodlona, a więc podjęta przed samym Panem Bogiem. Benedykt XVI jest Papieżem proroczego widzenia i proroczego słowa. To Papież wielkiej medytacji i wielkiej mądrości. To człowiek o bardzo głębokiej duchowości. Tacy ludzie działają z największą odpowiedzialnością.

Przeżywamy to wszystko na progu Wielkiego Postu, w czasie trwającego Roku Wiary. Nie można pomijać tego kontekstu. Ważną okolicznością, w pewnym sensie znakiem czasu, jest moment zakończenia tego Pontyfikatu. Dzień 28 lutego to jest czwartek, przeddzień pierwszego piątku. Jest to więc Godzina Wieczernika, a jeszcze bardziej – Godzina Ogrójca. Chrystus prosił wtedy Apostołów: *czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie. Duch wprawdzie jest ochoczy, ale ciało słabe*. Apostołowie zaś posłeli. Wtedy usłyszeli słowo wyrzutu: *Jednej godziny nie mogliście czuwać ze Mną?* Ojciec Święty bardzo czytelnie oddaje nas w ten sposób niejako w dłoń samego Chrystusa, który jest Głową Kościoła. Warto więc usłyszeć prośbę Jezusa z Ogrójca i czuwać, modląc się w intencjach Kościoła oraz o wiarę w świecie. Kościół ma trwać przy Chrystusie, i to trwać na kolanach, wtedy jest bezpieczny. A jednocześnie ma głosić światu Zmartwychwstałego – wtedy jest wierny.

Różne słyszeliśmy komentarze w ostatnich dniach na temat decyzji Ojca Świętego. Wiele z tych słów było wypowiedzianych ze szczerego, otwartego, wierzącego serca. Wręcz odczuwało się tę troskę i miłość do Boga i do Kościoła. Wiele też było jednak wypowiedzi, wskazujących, że inne serca pozostały zamknięte na sprawy wiary, a Kościół porównywany jest ciągle przez te osoby do jeszcze jednej instytucji społecznej, czy nawet politycznej. Cóż, nie można nikomu wiary nakazać. To pozostanie do końca osobistą decyzją każdego człowieka. Te komentarze osób o sercach zamkniętych, szukających jedynie sensacji medialnych, pokazują, ile jeszcze dusz ludzkich należy otoczyć modlitwą. Za ile jeszcze osób należy ofiarowywać Bogu cierpienia i trudy, by im pomóc w otwarciu ich serca przed Bogiem. W takim czasie żyjemy, taki czas napełniamy naszą wiarą lub naszym brakiem wiary. Oby nie ustawała nasza wiara.

Drodzy Bracia kapłani – duszpasterze Świętego Kościoła Chrystusowego nad Odrą i Bałtykiem. Umilowani Siostry i Bracia – Ludu Boży. Chcę Was wszystkich niniejszym gorąco zachęcić do nieustannego trwania na modlitwie dziękczynnej za bogactwo wielkiego

Pontyfikatu Benedykta XVI, który nieustannie wskazywał nam na Osobę Jezusa Chrystusa – naszego Pana i Zbawiciela, oraz uczył dróg pewności w wierze, pośród wielu ludzi dzisiejszego świata poszukujących Prawdy, a często wątpiących w Prawdę lub nawet diabolicznie odrzucających Prawdę Bożą. Wzywam Was także do wytrwałej modlitwy w intencjach Kościoła, szczególnie o obfitość duchowym owoców wielkopostnych pobożnych praktyk, dzieł miłości, jałmużn, umartwień i modlitw. Módlcie się o żywą wiarę w sercach kapłańskich, o radość ewangelicznego życia w rodzinach i wspólnotach duszpasterskich, o nadzieję świadectwa i duchową siłę dla osób zaangażowanych w dzieła nowej ewangelizacji, o wytrwałe świadectwo naszej wiary, także wobec upartych przeciwników Boga, a szczególnie o łaskę rozpoznania tchnienia Ducha Świętego przez Czcigodnych Kardynałów, gdy zgromadzą się na konklawe. W tych intencjach módlcie się osobiście i w rodzinach. Te intencje podejmujcie także w czasie czwartkowych wieczorów czuwania z Jezusem Ogrójcu, szczególnie od czwartku 28 lutego aż do Wielkiego Czwartku. Kto będzie mógł – podejmie czuwanie we wspólnocie w świątyniach parafialnych, filialnych i rektorskich. Kto nie będzie mógł przybyć na wspólnotowe czuwanie – będzie czwał godzinę z Jezusem w swoim domu, na szpitalnym łóżku, w więzieniu czy areszcie, w podróży, gdziekolwiek będzie. Zachęcajcie do tego czuwania i medytacji także dzieci i młodzież. Ich szczerze serca wiele mogą Kościołowi wyprosić. Szczególnie Was, umiłowani chorzy, proszę o takie ofiarowanie Waszych godzin cierpienia i samotności, Waszych obaw i Waszego zawierzenia. Pewne szczegóły będą Wam podawane przez duszpasterzy, ale przede wszystkim kierujcie się Waszym wierzącym sercem i ewangeliczną mądrością.

Umiłowani.

Na nadchodzące wielkopostne wyciszenie i podejmowane pobożne praktyki duchowe, na wielką modlitwę w intencji ustępującego Ojca Świętego Benedykta XVI a także w intencji całego Kościoła w dniach nadchodzącego konklawe i wyboru kolejnego Biskupa Rzymu, na nabieranie nowych duchowych sił do codziennego, ewangelicznego świadectwa wiary w naszych środowiskach, wszystkim Wam z serca błogosławię: W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

+ Andrzej Dzięga

**Arcybiskup Metropolita
Szczecińsko-Kamiński**

Szczecin, dnia 15 lutego 2013 r., we Wspomnienie Błogosławionego Ks. Michała Sopoćko.